OPIEKUN MŁODZIEŻY



Bezpłatny dodatek do „Drwęcy"

Rok X. Nowemiasto, dnia 26 grudnia 1933. Nr. 24

Zasyłamy wam Drodzy Czytelnicy najserdeczniejsze życzenia świąteczne. Pragniemy, aby święta Bożego Narodzenia stały się dla każdego z Was powodem radości i aby przyczyniły Wam wszystkim dużo chwil wesołych, spędzonych w kółku rodzinnem i wśród przyjaciół. *Od Redakcji.*

Władysław Bełza.

GWIAZDKA.

Już się pieśń rozlega —
Oto Bóg się rodzi...
Jezus malusieńki
Zbawić świat przychodzi!

Gwiazdki silniej płoną
Promieńmi złotemi;
Wieść radosna płynie
Po niebie i ziemi.

Błyśnij nam, gwiazdeczko,
Błyśniej nam Betleem!
My przy twej jasności
Miłością roztlejem.

Dziś na świecie pokój,
Pokój ziemskiej doli.
Pobłogosław, Boże,
Ludziom dobrej woli!

Opłatki.

Naród polski przeszczepia z pokolenia na pokolenie swe piękne zwyczaje tradycyjne, które są jakoby ogniwami wspólności ducha narodu.

Jedną z najpiękniejszych tradycyjnych pamiątek, mającą głęboki podkład moralno-społeczny, uświęconą przez Kościół, a sięgającą czasów Chrystusa i Ostatniej Wieczerzy Pańskiej, jest nasz staropolski opłatek.

Nazwa „Opłatek" wywodzi się od wyrazu oblati, co oznaczało dary, składane Kościołowi przez wiernych — na jego potrzeby.

W Polsce jest zwyczaj roznoszenia opłatków po domach w czasie Adwentu przed Swiętami Bożego Narodzenia. Roznosi je zwykle zakrystjan w imieniu swego proboszcza z życzeniami świątecznemi. Opłatkiem dzielą się rodziny następnie przy uczcie wigilijnej w wigilję i w sam dzień Bożego Narodzenia, składając sobie nawzajem życzenia świąteczne.

Piękny ten zwyczaj ma głębokie symboliczne znaczenie. Opłatki przypominają dawne „Eulogje" z pierwszych wieków chrześcijaństwa, kiedy to chleb, poświęcony w kościele przez biskupa lub kapłana, zabierany był następnie przez wiernych do domu lub posyłany im jako pokarm uświęcony.

Opłatki białością swą przypominają potrzebę czystości serca, dzielenie zaś czyli łamanie się opłatkiem — miłość i braterstwo; wzajemne zaś składanie sobie życzeń świątecznych przy tej okazji to wyraz wdzięczności za dary, jakie nam przyniosło Dzieciątko Boże, zstępując na ten świat z miłości ku ludziom.

Opłatek w wieczór wigilijny nie winien braknąć ni w chatach wiosek polskich, dworach, izbach robotniczych, suterenach i poddaszach, komnatach mieszczańskich, w koszarach wojsk, ni w przytułkach i schroniskach, szpitalach i wszędzie — wszędzie, gdzie Polak-katolik na świecie przebywa.

Jasełka i kolędy.

Zarys historyczny.

Z Bożem Narodzeniem związane są najpiękniejsze w roku obrzędy. A choć z każdym rokiem coraz mniej są przestrzegane, zwłaszcza w miastach, zachowując się gdzieniegdzie po wsiach, to warto jednak raz na rok przypomnieć sobie, jak święcono dawniej jasełka.

Pochodzenie jasełek datuje się z pierwszej połowy XIII wieku, są one bowiem wynalazkiem św. Franciszka z Assyżu, który żył w czasie od 1182 do 1226 roku. W żywotach świętych św. Bonawentura opisuje, że na 3 lata przed śmiercią św. Franciszek frasował się, jakby wzmocnić ducha religijnego i przyciągnąć lud do kościoła jakimś żywszym i dostępnym dla prostych umysłów obrzędem, obmyślił tedy jasełka, które zyskały aprobatę Ojca św. i wkrótce cieszyć się zaczęły ogromną popularnością. Lud widział w tem triumf ubóstwa, bo wszak anioł zwiastował o narodzeniu Chrystusa nie możnym tego świata, lecz pasterzom, biedakom i sam Pan przyszedł na świat w ubogiej stajence. Złóbek, siano, bydlątka, biorące udział w przedstawieniu, rozrzewniały widzów, pobudzały ich wyobraźnię twórczą i religijną, to też w miarę jak rosło zamiłowanie, mnożyły się osoby na scenie, powstawały piosenki. Do Polski zwyczaj ten przyszedł z zakonem Franciszkanów w XIII wieku i przyjął się odrazu. Dramat religijny zakreślał coraz szersze koła — od grzechu pierworodnego do męki Zbawiciela i Zmartwychwstania, tworząc szeroki cykl misterjów, odgrywanych z udziałem ludu w Boże Narodzenie i Wielki Tydzień. Najświetniejszą epoką misterjów w całej Europie był wiek XV i część XVI-go.

W pamięci ludu pozostało dużo pieśni (kantyczek), tchnących prawdziwą poezją, choć przez bezimiennych twórców układanych. W kantycz-

Baletniczki gwiazdkowe.



Sześć milutkich „tancerek" studjuje tekst celem wćwiczenia baletu gwiazdkowego.

kach o Bożem Narodzeniu ten sam temat wyzyskany jest na tysiąc sposobów od najbardziej rzewnego do rubasznego i humorystycznego ujęcia. Prawie w każdej kolędzie pastuszkowie śpieszą z hołdem do Dzieciątka, są jednak i takie, które zajmują się tylko wyliczaniem dolarów i przysmaków, jakie zniesiono Panu ze wszystkich stron, inne znów, bardzo liczne, wymieniają ptactwo i zwierzęta, przybyłe z hołdem.

Popularność tych widowisk była ogromna, co rok też przybywała jakaś nowa kantyczka, zważywszy, że było to jedyne pole do publicznego wypowiedzenia się w formie poetyckiej, poetów zaś domorosłych i to niejednokrotnie bardzo utalentowanych było dużo. Kolędy układali przeważnie organiści, bakałarze szkółek parafjalnych i żaki, nie zawsze też kolędy odznaczają się wytwornością stylu, często jednak widać, że są to twory szczerego natchnienia, naiwnie ujęte. Śliczna jest zapomniana dziś prawie kolęda:

...A tam osioł z wołem pod nieba okołem
Parę weń puchają. Dzieciątko rozgrzewają.
Wejdę w szopę: mali Anieli strugali
Złotą wierzbkę i lipkę Dzieciątku na kolebkę.
Jeden kąpiel grzeje, a drugi się śmieje,
Trzeci pieluszki suszy, a każdy rad z duszy i t. d.)

Każdy przedmiot, otaczający nowonarodzone Dzieciątko, staje się przedmiotem kultu i uwielbienia i zyskuje z czasem osobną kolędę. Pełna poezji jest inwokacja do siana, na którem przyszedł na świat Zbawiciel:

O siano, siano, kwiecie drogi,
Ze się na tobie kładzie Bóg ubogi!
O siano, siano, nieprzepłacone,
Godne, byś było w raju pokoszone!

Nuta kolęd najczęściej pożyczana była od świeckiej muzyki, zasłyszanej na dworach pańskich, to też późniejsze kolędy często śpiewane były na nutę menuetów, pawan i t. d. Najbardziej popularna kolęda: „Bóg się rodzi, moc truchleje"... ułożona jest na nutę ulubionego poloneza Władysława IV. Pomaga to często w zorjentowaniu się, z jakiej epoki pochodzi ta czy inna kolęda.

Kazania dziecięce w Rzymie.

Święta Bożego Narodzenia, radosne dla każdego chrześcijanina, szczególniejszy mają urok dla dziatwy, którą Boski Zbawiciel szczególniej ukochał.

Oryginalną cechą włoskich świąt Bożego Narodzenia są kazania małych dzieci, wygłaszane w Rzymie w kościele Ara Coeli, poświęconym Dzieciątku Jezus. Znajduje się w nim cudowny posążek Dzieciątka, wyrzeźbiony z oliwnego drzewa. Stare podanie głosi, że posążek ten wyrzeźbił pewien Franciszkanin w Jerozolimie, a gdy się modlił, będąc w kłopocie o dobranie kolorów farb, ujrzał we śnie, jak św. Łukarz posążek pomalował. Figurę tę cudownie pomalowaną chciał ów Franciszkanin zawieźć do Rzymu, ale w drodze okręt zatonął, a on sam w nurtach śmierć znalazł, figura Dzieciny tylko dopłynęła do brzegu i zaniesioną została do klasztoru franciszkańskiego w Rzymie i spoczęła na ołtarzu w kościele Ara Coeli. Do tego kościoła gromadzą się tłumnie rodzice i polecają Dzieciątku Jezus chore swe dziatki, a do dzieci niebezpiecznie chorych sami zakonnicy zawożą cudowną figurę. — Dzieci, które w tak cudowny sposób odzyskały zdrowie, ubierają w sukienkę franciszkańską.

W tymże kościele odbywa się odpust począwszy od wigilji Bożego Narodz. oraz przez dwa następne święta i ściąga tłumy dziatek z rozmaitych religijnych kongregacyj i starszych. W po-

Najmłodsza królowa.



Niniejsza rycina przedstawia najmłodszą królowę Paryża w otoczeniu świty i pod opieką francuskiego policjanta. Zwyczaj ten praktykowany jest rok rocznie, a wyboru królowej z pośród siebie dokonują dzieci tamtejszych kupców.

bocznej kaplicy urządzone są b. piękna jasełka z misternie wyrzeźbionemi figurami. Opodal wznosi się wywyższenie, a od godziny 1—4-ej z tej mównicy wygłaszają dzieci do zebranych wiernych przemówienia. Kazania te opracowane są przez zakonników w sposób przystępny dla maleńkich mówców, dziewcząt i chłopców, którzy się ich wyuczą na pamieć, a zajmujące są dla słuchaczy. — Każdy mówca inny ma temat: to opisuje radość Sw. Rodziny, to znów ubóstwo Boskiego Dzieciątka, to przestrach i następnie radość pasterzy, to znowu smutne sceny mordów Betleemskich, a te słowa pełne prostoty, wygłoszone przez niewinne dzieci, dziwne budzą w słuchaczach uczucia i nieraz do głębi wzruszają.

Odkopanie złotych płyt w Persji.

Przy pracach wykopaliskowych dokonywanych na miejscu b. stolicy Persji, Persepolis, na południu Persji, w prowincji Faro pod jedną z kolumn ruin wielkiego gmachu znaleziono 2 skrzynie kamienne, w których znajdowały się 2 złote i 2 srebrne płyty oraz starożytne monety złote i srebrne.

Na płytach znaleziono napis pismem klinowem treści następującej: „Ja, Darjusz Wielki, syn Histapsa, króla królów Iranu. Granice państwa mego rozciągają się do Indyj, do Abisynji, do Morza Omańskiego i do ziemi Scytów."

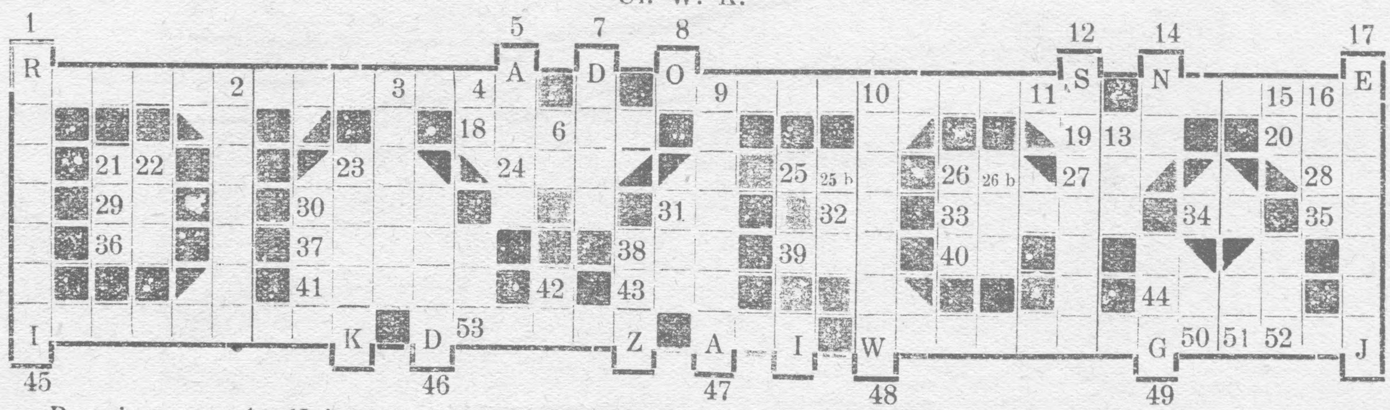
Płyty zachowały się bardzo dobrze i napisy są widoczne. Waga każdej złotej płyty wynosi 9 kg. Srebrne płyty są nieco mniejsze. Znalezione przedmioty przekazano muzeum w Teheranie.

Trzy metry długi ząb.

W tych dniach znaleziono w pewnej żwirowni przy Ochsenburg, w Szwajcarji, olbrzymi ząb mamuta. Ząb ten po całkowitem jego odkopaniu miał 3 metry i 15 cm. Objętość jego wynosiła 56 i pół cm.

Zadanie krzyżowe.

Uł. W. K.



Poziomo: 1. Najnowsza z nauk, 8. Smierć anormalna (wspak), 14. Kierownik wyprawy podbiegunowej, 18. duch dobry, 19. Utwór liryczny (wspak), 20. Inaczej dół, 21. Miara powierzchni (wspak), 23. Karta (wspak), 24. Rzeka w Egipcie, 25. Jednostka oporu w elektryczności (wspak), 25. Zęby, 27. Przyimek, 28. Dwie równobrzmiące spółgłoski, 29. Spółgłoska fonetycznie, 30. Imię żeńskie biblijne (wspak), 32. Dwie równobrzm. spółgł., 33. Niezbędna w teatrze (wspak), 34. Rzeka w Azji, 35. Przyimek (wspak), 36. Zaimek (wspak), 37. Przyszły lekarz, 38. Egipski bóg-niszczyciel i odbudowca (później Horus), 39. Restauracja, 40. Inaczej posiada, 41. Część cyrku (wspak), 43. Inaczej kipi, kotłuje się, 44. Szata kapłana wspak), 45. Poeta polski (wspak), 46. Służy do oszuszenia (z-ż), 47. Imię żeńskie zdrobniałe (wspak), 48. Miasto w Kanadzie, 49. Astronom, odkrywca komety.

Pionowo: 1. Kompozytor włoski, 2. Srodek lokomocji, 3. Znany wynalazca amerykański (wspak), 4. Spółgłoska fonetycz., 5. Imię żeńskie, 6. Dwie równobrz. samogłoski, 7. Los, 9. Grubość inaczej, 10. Rośliny ogrodowe, 12. Przysłówek (wspak), 13. Ogród owocowy, 14. Zaimek (wspak), 15. Przysłówek (wspak), 16. Twarzy, 17. Przysłówek (wspak), 21. Czeka w Europie, 22. Owad (wspak), 23. Las, 25. b Oznaka smutku, bólu, ewentualn. i radości (liczba pojed. przyp. I., 26. b Zaimek, 30. Oprawa (wspak), 31. Inaczej las, 38. Spójnik, 42. Osioł w jęz. obc. fonetycznie, 45. Siewnik, 49. Ciało lotne (wspak), 50. Dwie porządkowe litery, 51. Dwie równobrz. półgłoski, 52. Zabawa (wspak), 53. Skorupiak.

Za dobre rozwiązanie krzyżówki wyznacza się 2 nagrody w postaci książek.

Kto więc życzy sobie podarek gwiazdkowy — więc żwawo do rozwiązania!

Rozwiązanie logogryfu z Nr. 21.

Nemezis
Infant
Epikur
Sienkiewicz
Pan Tadeusz
Ariman
Dąbrowski
Antylle
Mareb
Ifigenia

Nie spada mistrz z nieba

nadesłali: Balladyna, Echo z za gór, Kordjan z Lubawy, Myśliwy z nad Drwęcy, Ryś z Lubawy, Stały czytelnik.

Rozwiązanie szarady

Modlitwa

nadesłali: Balladyna, W. Cz-ska, H. D-owicz, Echo z za gór, Gorliwa czytelniczka, Jaś i Janka z Lidzbarka, Kordjan i Kirgiz z Lubawy, Liljana, Myśliwy z nad Drwęcy, H. O., Ryś z Lubawy, Stały czytelnik, Szaradzista.